

## ZWIAD SATELITARNY POKAZAŁ ROSYJSKIE BOMBOWCE W WENEZUELI

Jak pokazują zdjęcia satelitarne, rosyjskie samoloty wojskowe bez przeszkód wylądowały w pobliżu Caracas. Chodzi o dwa bombowce strategiczne zdolne do przenoszenia broni jądowej. Ich wizyta w Wenezueli wpisuje się w rozgrywkę polityczną pomiędzy Moskwą i Waszyngtonem.

Zdjęcia na których widać rosyjskie maszyny ujawniła firma DigitalGlobe. Podobnie jak amerykańskie Space Systems Loral oraz kanadyjskie MDA wchodzi ona w skład grupy Maxar Technologies.

Fotografie zostały wykonane w poniedziałek 10 grudnia 2018 r. Tego samego dnia statki powietrzne przybyły do Wenezueli. Wylądowały na lotnisku w Maiquetia, 21 km od stolicy kraju, Caracas. By dotrzeć w to miejsce, pokonały ponad 10 tys. km.

Rosjanie wysłali na terytorium swojego południowoamerykańskiego sojusznika cztery maszyny. Dwa z nich to bombowce strategiczne Tu-160, zdolne do przenoszenia zarówno broni konwencjonalnej, jak i głowic jądowych. Oprócz tego w grupie znalazł się transportowiec wojskowy An-124 oraz samolot pasażerski dalekiego zasięgu Il-62.



Fot. DigitalGlobe

Moskwa nie zdradziła, czy bombowce są uzbrojone. Dokładny cel ich misji także nie jest jasny. Mają

ponoć odbywać wspólne loty z maszynami należącymi do sił powietrznych Wenezueli. Nie wiadomo jak długo Tu-160 pozostaną w Ameryce Południowej.

Rosyjskie samoloty zjawyły się w Wenezueli na krótko po moskiewskich rozmowach Władimira Putina z prezydentem Wenezueli, Nicolasem Maduro. Rozmowy te dotyczyły ponoć m.in. rosyjskich inwestycji w wenezuelski przemysł związany z wydobyciem ropy naftowej.

Moskwa jest ważnym sojusznikiem Caracas. Wizytę rosyjskich bombowców w Wenezueli należy z pewnością traktować jako prztyczek w nos dla USA ze strony obydwu współpracujących reżimów. Tego rodzaju odwiedziny rosyjskich bombowców w kraju Maduro miały już miejsce w 2013 i 2008 r.

Rosyjski minister obrony Siergiej Szojgu powiedział swojemu wenezuelskiemu odpowiednikowi, że takie dalekie wypady stanowią dla pilotów doskonałe źródło doświadczenia oraz pozwalają utrzymywać maszyny na odpowiednim poziomie gotowości operacyjnej.